

Dolnośląskie

Dzięki corocznemu konkursowi organizowanemu przez Dolnośląski Urząd Marszałkowski ochotnicze straże pożarne tego województwa, na przestrzeni siedmiu lat, wzbogaciły się o 142 samochody i sprzęt ratowniczy.

Wartościowa współpraca

W 2015 roku dolnośląskie ochotnicze straże pożarne włączone do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego brały udział w 22 682 zdarzeniach, gasząc ponad 11 tys. pożarów, co stanowi jedną trzecią strażackich interwencji realizowanych przez OSP. Pozostałe dwie trzecie to przede wszystkim zdarzenia drogowe, których liczba błyskawicznie rośnie. Natomiast ochotnicze jednostki spoza systemu wyjeżdżały do zdarzeń 9044 razy. W ramach akcji ratunkowych ochotnicy w minionym roku udzielili pomocy z zakresu ratownictwa medycznego ponad 1600 osobom. Dziesięciu strażaków zostało rannych podczas akcji.

Mocne wsparcie systemu bezpieczeństwa

Te statystyczne dane są sukcesywnie weryfikowane przez życie, ponieważ udział jednostek OSP w umacnianiu bezpieczeństwa w województwie dolnośląskim systematycznie rośnie. Jest to prawidłowość wynikająca z rosnących potrzeb ratowniczych, a w ślad za tym i oczekiwań, że wsparcie ze strony OSP będzie coraz większe. Ale skoro wzrastają wymagania stawiane strażakom ochotnikom, to logiczną tego konsekwencją jest konieczność wzmocnienia ratowniczego potencjału OSP, m.in. poprzez zakup nowoczesnego sprzętu. Tymczasem, jak wiadomo, wysokiej jakości sprzęt sporo kosztuje, a możliwości pozyskania dodatkowych środków finansowych przez poszczególne ochotnicze straże są ograniczone. Tym cenniejszym sojusznikiem strażaków jest więc Dolnośląski Urząd Marszałkowski, który wspiera finansowo, i nie tylko, działania służące poprawie bezpieczeństwa na Dolnym Śląsku. Zdaniem wicemarszałek Ewy Mańkowskiej, wsparcie ze strony samorządu województwa ma swoje konkretne uzasadnienie. – Jest to nasza bardzo wymierna odpowiedź na coraz szersze zaangażowanie straży pożarnej, zarówno zawodowej, jak i ochotniczych, w zwalczanie skutków współczesnych zagrożeń – podkreśla pani wicemarszałek.

Przemysłane dotacje

Podstawową płaszczyzną współpracy na linii samorząd województwa–gmina–OSP jest coroczny konkurs pod hasłem „Poprawa bezpieczeństwa w Województwie Dolnośląskim”. Jak wyjaśnia dyrektor Departamentu Obszarów Wiejskich i Zasobów Naturalnych w Dolnośląskim Urzędzie Marszałkowskim Stanisław Czajka i zarazem tegoroczny przewodniczący komisji konkursowej, rzecz polega na tym, że władze gminy w porozumieniu z jednostkami OSP zrzeszonymi w ZOSP RP składają propozycje zakupu sprzętu ratowniczego. Chodzi nie tylko o samochody pożarnicze, ale także sprzęt do ratownictwa medycznego, technicznego, chemicznego itp. Komisja ocenia trafność tych propozycji i, biorąc pod uwagę różnorodne czynniki, istotne z punktu widzenia potrzeb ratowniczych, dokonuje wyboru. W rezultacie gminy, które uzyskały najwięcej punktów, mogą liczyć na dotacje z urzędu marszałkowskiego i realizację zakupów dla swoich OSP.

W tym roku do udziału w marszałkowskim konkursie zgłosiły się 64 dolnośląskie gminy.

Komisja do wsparcia finansowego w formie dotacji zarekomendowała 28 z nich. W tym gronie są gminy: Bierutów, Łądek-Zdrój, Stoszowice i Twardogóra. Każda z nich otrzymała dotację w wysokości 80 tys. zł. Natomiast w latach ubiegłych wysokość dopłat przyznawanych na dofinansowanie zakupu samochodów dla OSP sięgała 150 tys. zł.

Wicemarszałek Ewa Mańkowska, która podczas uroczystości w Dolnośląskim Urzędzie Marszałkowskim wręczała promesy, przyznaje, że ogólna kwota miliona złotych przeznaczona w tym roku na dotacje dla gmin nie jest może w świetle potrzeb zbyt imponująca, ale jednak pozwala uzupełnić ratowniczy arsenał. Za te środki można dokonać zakupu np. narzędzi hydraulicznych niezbędnych do prowadzenia działań z zakresu ratownictwa technicznego, pomp potrzebnych do usuwania skutków powodzi czy defibrylatorów niezbędnych w ratownictwie medycznym. Pozwalają też powiększyć już pozyskane z innych źródeł fundusze na zakup nowego samochodu dla OSP.

Tak też postrzegają to gospodarze dolnośląskich miast i gmin. Wśród tych, którzy otrzymali promesy, był m.in. burmistrz miasta i gminy Twardogóra Zbigniew Potyrała, jednocześnie prezes tamtejszej OSP KSRG. Jak mówi, 80 tys. zł dopłaty do zakupu ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego to może i nie tak wiele, zważywszy, że tego rodzaju pojazd kosztuje w granicach 950 tys. zł. Ale z drugiej

strony jest to jednak kwota znacząca, bo bez tej dopłaty nie udaloby się zrealizować inwestycji. – Jako gmina wyasygnowaliśmy z naszego budżetu 400 tys. zł na zakup ciężkiego samochodu – podkreśla burmistrz Potyrała, który od ponad 30 lat jest strażakiem ochotnikiem. – Pozostałe brakujące środki finansowe pozyskaliśmy z KSRG i WFOŚiGW. Ale to wszystko było mało i dlatego takie wsparcie jest dla nas swoistą „kropką nad i”. Dzięki temu jeszcze w tym roku zakupimy samochód i tym samym znacząco poprawimy stan bezpieczeństwa na naszym terenie – podsumowuje.

Miliony na ratowniczy arsenał

Na przestrzeni ostatnich lat wsparcie finansowe ze strony urzędu marszałkowskiego jest imponujące. Co ważne, jest ono zarazem przemyślane, o czym świadczy wypracowana w urzędzie formuła konkursowa. Dzięki temu

Na Dolnym Śląsku działa ponad 700 ochotniczych straży pożarnych, w tym 242 OSP włączone do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. Ogółem w dolnośląskich OSP zrzeszonych jest ponad 22 tys. strażaków ochotników, wśród których jest ponad 1800 kobiet. W województwie działają też 352 młodzieżowe drużyny pożarnicze, zrzeszające 3728 dziewcząt i chłopców.

w latach 2008–2015 udało się tą drogą promoci najtrafniejszych propozycji znacząco wesprzeć gminy w zakupie pojazdów i wyposażenia dla OSP. W tym czasie pozyskano bowiem 142 samochody pożarnicze, w tym 43 lekkie, 89 średnich i 10 ciężkich. Strażacy wzbogacili się też o nowoczesny sprzęt ratowniczy. Łącznie w tym okresie samorząd województwa wsparł OSP kwotą 14,7 mln zł dofinansowania.

Dzięki tym środkom, a także dotacjom z innych źródeł, jak np. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz środkom z gminnych budżetów, udało się uzyskać znaczącą poprawę w wyposażeniu OSP, co przekłada się na ich skuteczność ratowniczą. Ten proces modernizacji straży trwa nieustannie, czego przykładem jest choćby to, że rocznie do dolnośląskich ochotników trafia 10–12 nowych samochodów. Równoległe, dzięki wsparciu finansowemu ze strony Dolnośląskiego Urzędu Marszałkowskiego, dokonywane są ważne zakupy sprzętu ratowniczego na potrzeby dolnośląskich PSP. W 2014 i 2015 roku za łączną kwotę około 720 tys. zł zakupiono m.in. skokochrony, kamery termowizyjne, urządzenia nasłuchowe, a także dofinansowano zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych przeznaczonych do działań w strefach skażeń chemicznych i ekologicznych.



Na wyposażeniu OSP coraz częściej znajdują się samochody do ratownictwa specjalistycznego

Wsparcie ze strony samorządu województwa dla poszczególnych OSP ma także charakter doraźny, wynikający z potrzeby chwili. Tak było m.in. w przypadku dolnośląskiej gminy Olszyna. Tam, na skutek powodzi, doszło do poważnego uszkodzenia remizy. Z pomocą pospieszył urząd marszałkowski, który w ramach jednorazowej pomocy pod hasłem „Odtworzenie infrastruktury mającej wpływ na bezpieczeństwo – remont remizy strażackiej uszkodzonej podczas nawałnic” przeznaczył na ten cel 50 tys. zł.

Nie tylko pieniądze

– Pragnę przy tej okazji zaznaczyć, że nasza współpraca ze strażakami PSP i OSP obejmuje nie tylko zakupy samochodów i wyposażenia czy remonty, ale także edukację dla bezpieczeństwa – podkreśla dyrektor Wydziału Obronności i Bezpieczeństwa Dolnośląskiego Urzędu Marszałkowskiego Agnieszka Sokółowska. – W 2013 roku uruchomiliśmy na przykład program edukacyjny „Bezpieczny Dolnoślązak”, który jest pierwszą taką inicjatywą ukierunkowaną na podniesienie świadomości rozmaitych zagrożeń i popularyzację bezpiecznych zachowań. Program ten adresowany jest do wszystkich grup wiekowych i obejmuje szerokie spektrum zagad-

nień, takich jak np. bezpieczny Internet, pierwsza pomoc, bezpieczeństwo na drodze, ochrona danych osobowych, bezpieczny wypoczynek i oczywiście sposób postępowania w sytuacjach takich zagrożeń jak powódź czy pożar. Udany pomysł jest też uruchomienie we współpracy z wrocławską TVP cyklicznego programu edukacyjnego pt. „Rodzina rozsądnych”, w którym, na podstawie konkretnych przykładów, podejmowane są tematy związane z możliwymi zagrożeniami i prawidłowymi zachowaniami podczas ich wystąpienia.

Dodajmy, że tego rodzaju inicjatywy edukacyjne są znakomitym uzupełnieniem innych, jak np. ogólnopolskiej „Zgaś ryzyko” czy „Bezpieczna+”, w ramach której przy komendach powiatowych dolnośląskich PSP tworzone są „Ogniki”, czyli sale edukacyjne. Oczywiście także wsparcie finansowe ze strony urzędu marszałkowskiego należy postrzegać w szerszym kontekście. Te działania wpisują się bowiem w szereg innych, a zwłaszcza w „Regionalny Program Operacyjny Województwa Dolnośląskiego”, realizowany w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Środki z tego programu przeznaczone na poprawę bezpieczeństwa w województwie wyniosły 50 mln zł.

Tekst i zdjęcia:
LECH LEWANDOWSKI

W latach 2008–2016 w wyniku przeprowadzonych konkursów „Poprawa bezpieczeństwa w Województwie Dolnośląskim” organizowanych przez Dolnośląski Urząd Marszałkowski przyznano gminom 245 dotacji na kwotę 14 677 451,45 zł, z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu samochodów specjalistycznych i sprzętu ratowniczego dla dolnośląskich OSP zrzeszonych w ZOSP RP. Dotację otrzymało:

- 2008 rok – 67 gmin na łączną kwotę 2 662 947,57 zł,
- 2009 rok – 30 gmin na łączną kwotę 1 983 781 zł,
- 2010 rok – 20 gmin na łączną kwotę 1 608 520 zł,
- 2011 rok – 25 gmin na łączną kwotę 2 141 631,44 zł,
- 2012 rok – 21 gmin na łączną kwotę 1 498 840 zł,
- 2013 rok – 20 gmin na łączną kwotę 1 281 731,44 zł,
- 2014 rok – 22 gminy na łączną kwotę 1 500 000 zł,
- 2015 rok – 12 gmin na łączną kwotę 1 000 000 zł,
- 2016 rok – 28 gmin na łączną kwotę 1 000 000 zł.



Dzięki środkom pozyskanym z urzędu marszałkowskiego w dolnośląskich OSP jest coraz więcej nowoczesnego sprzętu ratowniczego